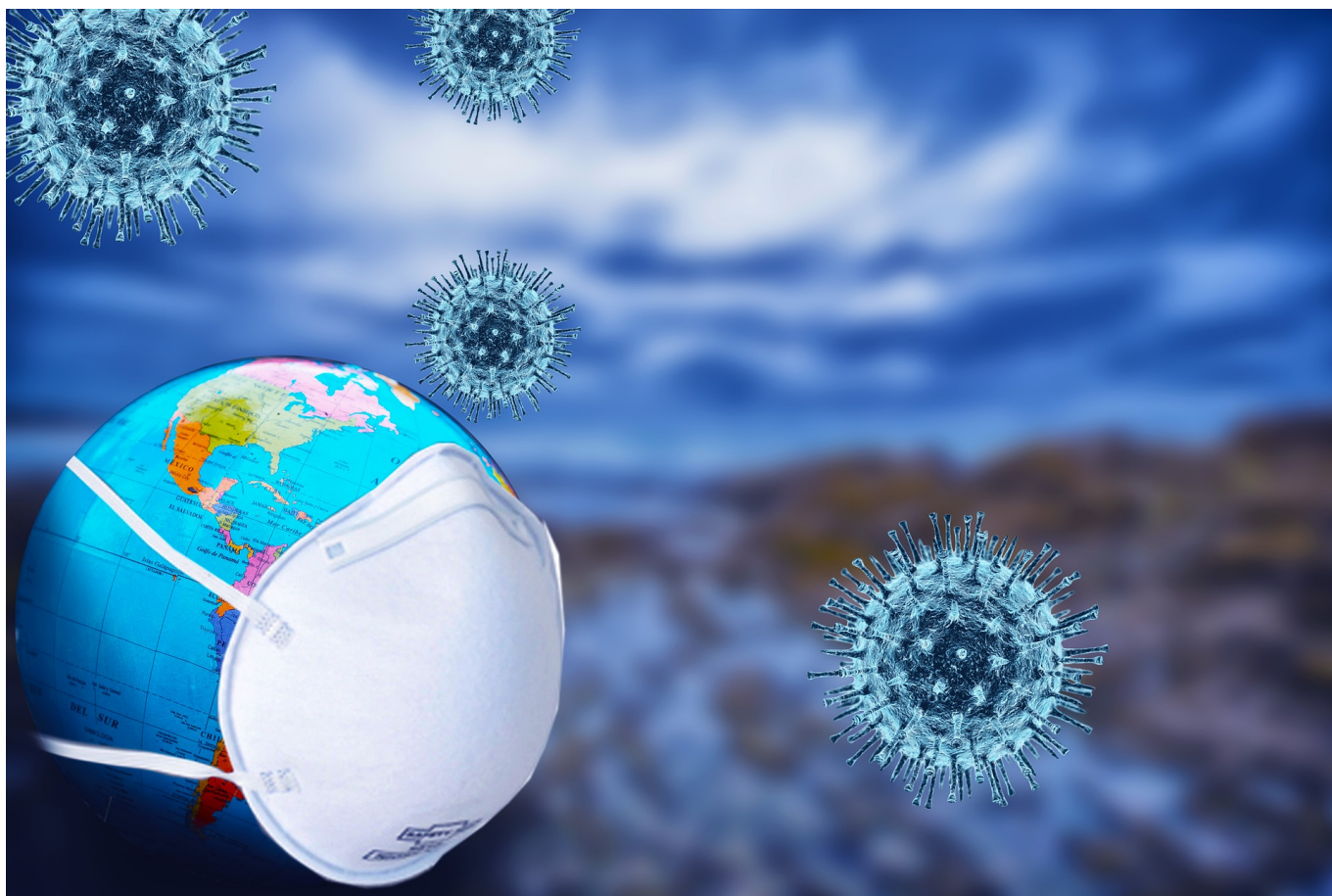


Portugalia przestaje honorować paszporty covidowe



Bałaganu koronawirusowego ciąg dalszy. Portugalia przestaje honorować paszporty covidowe. Jest to pierwszy kraj w Unii Europejskiej, który zdecydował się na takie kroki. Po 1 grudnia wjazd do Portugalii będzie możliwy tylko po przedstawieniu negatywnego wyniku testu PCR lub antygenowego na koronawirusa.



Portugalia przestaje honorować paszporty covidowe przy przekraczaniu granicy

W związku z nasilającą się kolejną falą koronawirusa Portugalia postanowiła wprowadzić stan klęski żywiołowej. **Decyzją rządu osoby przylatujące do kraju będą musiały przedstawić negatywny wynik testu na Covid-19. Podobne zasady będą obowiązywać podczas przekraczania granicy drogą lądową i morską.**

Z przekazanych informacji możemy dowiedzieć się, że złamanie tej zasady będzie kosztowne. Dla linii lotniczych będzie wiązało się to z karą w wysokości 20 tys. euro za każdego pasażera bez ważnego testu.

Testy muszą zostać wykonane w okresie 48 godzin przed udaniem się w podróż. Co ważne, testować będą musieli się zarówno turyści, jak i powracający do kraju obywatele Portugalii.

Wprowadzone od 1 grudnia przepisy sprawią, że Portugalia jako pierwszy kraj w Unii Europejskiej nie będzie honorowała na swoich granicach certyfikatów covidowych.

Niezadowolona z zapowiedzianych obostrzeń nie kryją portugalscy przedsiębiorcy z branży turystycznej i gastronomii.

Paszport covidowy będzie nadal obowiązywał przy wejściu do restauracji, sal gimnastycznych oraz hoteli. Jednak do wejścia na teren barów, dyskotek, stadionów, a także szpitali i domów seniora dopuszczeni zostaną tylko ci, którzy posiadają aktualne negatywne testy na obecność SARS-CoV-2.

Podsumowując, sytuacja związana z ograniczeniami staje się coraz bardziej skomplikowana.

Przede wszystkim widać, że decyzje niektórych państw są zaskakujące i nieprzewidywalne. Dlatego zawsze przed wyjazdem należy sprawdzić aktualne obostrzenia w kraju do którego jedziemy.

[Jak zorganizować urlop w czasie pandemii Covid-19?](#)

Autor: red.

Zdjęcie głównie: pixabay